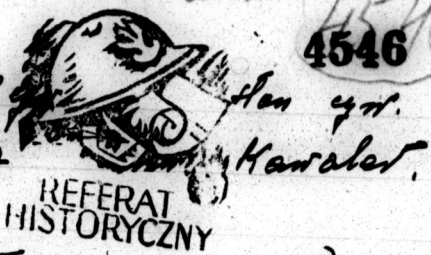


Stojanicko
Niedzielni

Imię
Władysław

Florian
sąpór

Zawid
siluaz



Po utworzeniu armii sowieckiej na polsku Tworzy po nie alhuzim
zami zami wstępnie wstrzymanie polaków do myjaka sowieckiego
i tak w roku 1940. we wzajemnie gotulem i ja powstany do (myjen-
kamatu) tak myjaki smiej wygoda myjaka i powiedzi mi
je oni mi zaliczają do myjaka, kiedy im odpowiadziłem że nie pyta
do myjaka to mi powiedzieli że oni się nie pytają czy ja pyta czy nie
pyta do oni i tak mi zaliczają do oni już mająj przerw braci nas
do myjaka czy jestem polakiem czy kim innym.

Tak upłynęło 4 dni przyjeżdża po mnie i zabiera mi do Lwowa
na stacji Główny dworzec, kiedy przyjechałem na tą stację
tam już narzyło polaków było przyjeżdża 8 tysięcy obywateli
miejsc sowieckich z powodu żeby mi nie uciekli.

Wtedy nas zabrali do pociągu Lwowskiego i zamknęli drzwi
na zamek i powieźli nas do myji, w jednym takim wagonie
jechało nas 75 osób, kiedy pociąg się zatrzymał na stacji by natwó
polowie i wtedy na dalszą drogę to nas z wagonu wiali mi
wyprawy wójt stworzyli drzwi wagonu to natychmiast sturiali
sterunek przy drzwiach, tak jechaliśmy 2 dni 8 godzin do Moskwy.
W Moskwie wysadzili nas i zaprowadzili do kwater i dali nam
jeść no dalsze do głurich był bardzo głodny po takiej
podroży i to jeść nie mógł.

Po dwóch dniach przedzielili mi do Anglii P. L. T. gdzie po
3 dniach znowy mi zawalali do głównego stacji w nocy o godz. 23.30
gdzie zasiadłem z kolegami 5 N. K. S. D. i jeden z nich mowi mi siudoś
i pyta mi się kim jestem i skąd pochodzę gdy mu daliśmy odpowiedź
to zaczęli mi pytać o naszych polaków co że myj przyjechali kim
oni są gdzie oni przeawali że polski wzem zenną i do jakiej partyji
czy i wziętku należeli a kiedy im odpowiadziłem że nie nie wiem

To A. K. W. D. odejść nie w tym celu aż upadłem pod ostrym
oni mi zaraz podnieśli dłoń mi woda i pytają mi się czemu ja nie
chcę się przycisnąć i na długich powrocie tym oni się zajął mowili
a kiedy i to nie nie powiedzieli to mi przyłożyli brzochnię do
głowy mi mówią godaj bo ci zabijam jak pies i nikt się nie
dareń gdzie ty się podział tak mi myśli co nową przegła
z męszką a kiedy się nie nie powiedzieli to mi powiedzieli do
karcemu na 5 dni.

Kiedy w zarzuce 1941 roku meiny wyprowadzili im wojnę to za
parę dni nas polaków i innych z polski oddali do włozych
batalionów to powiedzieli nam że my jesteśmy "wredzi, cieli"
czyli (zpiędzy) że nam się nie należy być w ich wojsku kiedy
oni wzięją. W tych włozych batalionach pracowaliśmy
długo i nocą na ciężkich robotach w różnych warunkach jeśli dawali
nam żyć je murkami ić i zbierać z męszkami kartofle i buraki
i to jeśli to tak nas karmili, spaliśmy w burkach tam gdzie
jez spochyła między 5 ludzi to nas siedziało 37 ludzi
spaliśmy na ziemi, higiena była taka śluzym nie dawali jimmu
było to mowy było do 55° opale nie dawali pomocy lekarskiej nie
było a mowy to żywcem zgliszka jeśli taki nas los był w
batalionie.

Kiedy użyżeszimy umowu polską z niemi i polaków z niemi z obywat
do polskiego wojska to i my się zaczęli starać o zwolnienie z
wojska niemieckiego do polskiego, to post jednym warunkiem nie chcieli
nas pocić to powiedzieli jak my nas pociem do wojska polskiego a kto
będzi na nas robić.

Jeśli kiedy się o to starałem by nasz wyprowadzi do wojska polskiego
to mi mówili że jestem zbrojca bo formuje brzochnię
Siemskiego i jako m dają mi 5 lat ciężkich robot jak nie
prześlę to robić, a za lasky Bogu z ciężką brzochnię my dostaliśmy się do
wojska polskiego gdzie jestem do obywatelstwa dnia